

Cena numeru
200 mk.

Cena prenumeraty
w Łodzi:

Miesięcznie mk. 4000

Z przes. poczt.

Miesięcznie „ 5000

poza Łódź egz. 2200

Konto Pocztow. Kasy

Oszczęd. 60594.

Należność pocztowa

opłacona ryczałtem.

XXVI r.
istnienia

Redakcja i Adm.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41.

TELEFON 28

Łódź.

ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Sroda, dnia 10 stycznia 1923 r.

WIADOMOŚCI POLITYCZNE

Kara śmierci za wywóz żywności.

(wp) Z polecenia p. prezydenta ministrów, gen. Sikorskiego, kierownicze organy ministerstwa spraw wewnętrznych opracowują obecnie, specjalne zarządzenia, mające na celu opanowanie drożyzny.

Projekt walki z drożyzną, będący w opracowaniu, wychodzi z następujących założeń: Skuteczne zwalczanie drożyzny może nastąpić tylko w tym wypadku, gdy w walce tej przyjmie udział całe społeczeństwo. Omawiany projekt przewiduje pod tym względem przeprowadzenie energicznej agitacji, głównie prasowej, albowiem chodzi o zainteresowanie tą sprawą najszerszych warstw społeczeństwa.

Odnosny projekt zawierać będzie w dalszym ciągu postanowienie, dotyczące szczelnego zamknięcia granic. Przewidywane jest stawianie przed sądy doraźne wszystkich, wywozających nielegalnie żywność z kraju.

W celu ostatecznego skonkretyzowania i uzgodnienia złożonych wniosków, wyłoniona zostanie prawdopodobnie, specjalna komisja. Wobec tego, iż omawiana sprawa uznana została za nagłą, załatwienie jej oczekiwać należy w dniach najbliższych.

Sowiety grożą kupcom polskim.

(wp) Z Charkowa komunikują, że na ogólnym posiedzeniu zjazdu przemysłu ukraińskiego, szef wydziału obrotunków rządowych Danilenko zaproponował, aby prezydium zjazdu zwróciło uwagę rządu sowieckiego na stałe wypadki wysiedlania obywateli ukraińskich z Polski, bez względu na to, że ci obywatele przybywają do Polski wyłącznie w celach handlowych; rząd sowiecki winien uprzedzić Polskę, że stosowne zarządzenia będą skierowane przeciwko wszystkim obywatelom polskim, przybywającym do Rosji sowieckiej w celach handlowych. (2)

Powrót posła belgijskiego.

(wp) Powrócił i objął urządowanie posła belgijski w Warszawie p. baron de l'Escluse.

Naprawa skarbu.

(wp) Pod przewodnictwem prezydenta rozpoczęła się wczoraj w Belwederze zapowiadana konferencja nad naprawą środków finansowych. W konferencji biorą udział: marszałkowie Rataj i Trampczyński, gen. Sikorski, kierownik ministerstwa skarbu podsekretarz Markowski, prezes najwyższej izby kontroli Państwa Żarnowski, podsekretarz stanu dr. Zaczek, byli ministrowie skarbu English, Karpiński, Grabski, Steczkowski, Michalski i Jastrzębski. Dr. Billński nie mógł przybyć do Warszawy ze względu na zły stan zdrowia, przysłał natomiast swe uwagi dotyczące spraw finansowych.

Ministerstwo skarbu złożyło do łaski marszałkowskiej projekt wypuszczenia IV serii biletów skarbowych na sumę 100 miliardów marek.

Nauka wykonywania traktatów.

PRZED KONFISKATĄ ZASTAWÓW PRODUKCYJNYCH.

PARYŻ 9 (PAT) Jak donosi „Journal“, konfiskata zastawów produkcyjnych w obszarze Ruhry oczekiwana jest każdej chwili. Potwierdza się wiadomość, że rząd francuski postanowił przeprowadzić swój plan niezwłocznie po stwierdzeniu przez komisję reparacyjną uchybień ze strony Niemiec.

PARYŻ 9 (PAT) Komisja odszkodowań stwierdziła urzędowo uchybienie Niemiec w sprawie dostaw węgla 3-ma głosami przeciw głosowi delegata angielskiego.

INŻYNIEROWIE BELGIJSCY I WŁOŚCY W DUSSELDORFIE. PODEJRZANA AKCJA KOMUNISTÓW.

PARYŻ 9 (PAT) Dzienniki donoszą, że inżynierowie belgijscy i włoscy wyjechali do Dusseldorfu. Prasa podkreśla również obecność w Nadrenji wielu komunistów francus-

kich, m. in. deputowanego Cachaina, którzy porozumiewają się z komunistami niemieckimi i rosyjskimi.

„Le Journal“ dowiaduje się, że w razie potwierdzenia tej wiadomości, rząd francuski ma podobno zamiar podjąć środki, któremi dysponuje na mocy prawa, dla położenia kresu tym działaniom.

PRZYGOTOWANIA BELGÓW

BRUKSELA 9 (PAT) W dalszym ciągu czynione są energiczne przygotowania do wyruszenia wojsk belgijskich, które wezmą udział w obsadzeniu zagłębia Ruhry. Zaden rocznik nie będzie specjalnie powołany pod broń. Dziś Theunis złoży w izbie deklarację.

KIWANIE PALCEM W BUCIE.

WIEN 9 (PAT) „Neues Wiener Journal“ donosi, jakoby rząd niemiecki zamierzał na wypadek obsadzenia zagłębia Ruhry zerwać stosunki dyplomatyczne z Francją.

Okupacja w pełnym toku.

WIEN 9 (PAT) „Neue Freie Presse“ donosi z kolonii pod datą 9 b. m.: Według zgłoszonych doniesień z prowincji nadreńskiej, francuskie władze wojskowe czynią planowe przygotowania do marszu na Essen. Oddziały francuskie wysyłane są w kierunku na Essen z miast, znajdujących się na obszarze okupacyjnym.

Na zarządzenie władz okupacyjnych, linja kolejowa, idąca z Kolonii w kierunku południowym, została zamknięta dla ruchu towarowego, wskutek czego szereg pociągów z węglem musiało stanąć w otwartym polu. Na dworcach kolejowych terenu okupacyjnego zastosowano kontrolę paszportową.

Słychać, że naczelna komenda francuska w Moguncji zwróciła się do komendy angielskiej w Kolonii z zapytaniem w sprawie przemarszu wojsk francuskich przez strefę okupacyjną angielską. Według pogłosek, odpowiedź miała być wymijająca, mianowicie ko-

menda angielska oświadczyła, że musi o to zapytać się w Londynie.

BERLIN 9 (A. W.) Według informacji niemieckich, w okolicach Essen gromadzi się ciężka artyleria francuska. Straże przednie francuskie zostały zauważone już dziś w południe na przedmieściu Essen w Kezzing. Niemieckie samochody prywatne zarekwirovano dziś dla celów wojskowych. Rząd francuski zmobilizował i skoncentrował w kilku punktach granicznych tysiące górników oraz fachowców, jak piekarzy, rzeźników i t. d., aby z ich pomocą sparaliżować ewent. proklamowane strajki generalnego.

W okolicach Frankfurtu zajęły wojska francuskie kilka stacji, które były zajęte już w roku 1920 podczas poprzedniej okupacji francuskiej. (2)

Stanowisko Ameryki.

WIEN 9 (PAT) „Neue Freie Presse“ donosi z Waszyngtonu: rząd amerykański z wielkim zainteresowaniem śledzi zamierzoną akcję francuską w zagłębiu Ruhry, akcja ta jednak nie wywołała żadnej kontrakcji.

Wprawdzie urząd wojenny już od dłuższego czasu jest za wycofaniem wojsk amerykańskich z Nadrenji, atoli Hughes zdołał przekonać ministerstwo, że wycofanie wojsk amerykańskich w obecnej, tak drażliwej sytuacji, mogłoby być pojęte jako akcja skierowana przeciw Francji, co pod żadnym pozorem nie będzie miało miejsca.

Polityka Ameryki również w żadnym wypadku nie da powodu Niemcom do wysuwania wniosków, jakoby Ameryka popierała akcję Niemiec przeciwko obsadzeniu zagłębia Ruhry przez Francję. Również i na inną akcję ze strony Ameryki w obecnej chwili nie można liczyć.

Hughes nie poweźmie w najbliższym czasie żadnej nowej inicjatywy w odnośnych sprawach uważając, że inicjatywa należy do Francji. Rząd Ameryki będzie wyczekiwał rozstrzygnięcia wypadków w Europie a w szczególności we Francji.

TELEFONEM Z WARSZAWY

P. NOWACZYŃSKI ZOSTANIE WYPUSZCZONY NA WOLNOŚĆ.

*) Wszyscy internowani przez komisarzy rządu przekazani zostali do dyspozycji prokuratora z uwagi, iż z dniem wczorajszym utracili moc wszelkie zarządzenia, wydane na podstawie stanu wyjątkowego.

Prokurator sprawę internowanych skierowuje z kolei do sędziego śledczego, który decyduje o zwolnieniu lub pozostawieniu w areszcie prewencyjnym internowanych przez komisarzy rządu.

Ten sam tok postępowania zastosowano również do internowanego w dniu 4 b. m. p. Adolfa Nowaczyńskiego.

Sprawę pana Nowaczyńskiego przekazano prokuratorowi z artykułu 133 k. k., za solidaryzowanie się ze zbrodnią.

Artykuł ten przewiduje karę do 6 miesięcy aresztu, wobec czego w tym wypadku areszt prewencyjny, lub nawet kaucja nie będzie miała zastosowania, i p. Nowaczyński zostanie wypuszczony na wolność.

PROJEKT NOWELI DO USTAWY O SĄDACH DORAŻNYCH.

*) Ministerstwo spraw wewnętrznych wniosło projekt noweli do ustawy z dn. 30 czerwca 1919 r. o sądach dorażnych. Nowela przewiduje oddanie pod sąd dorażny winnych przestępstwa, przewidzianego w art. 99 Kodeksu Karnego, tj. zamachu na życie lub bezpieczeństwo osoby, piastującej najwyższy urząd państwowy w Rzeczypospolitej.

NOWA USTAWA PRASOWA.

*) Dowiadujemy się, że min. spraw wewnętrznych opracowuje nową ustawę prasową.

NARADY SYNODU EWANGIELICKIEGO.

*) Dziś w południe rozpoczęła się trzecia kadencja synodu kościoła augsbursko-ewangelickiego. Obrady zajął generalny superintendent Bursche, nawołując uczestników do zgody.

Synod ma rozstrzygnąć jeden z paragrafów statutu, którego redakcja niemiecka (łódzka) jest, owiana duchem nacjonalistycznym i dla Polaków nie do przyjęcia. Znosi się na burzliwe obrady.

ZJAZD NAUCZYCIELSTWA TEATRALNEGO.

*) Wczoraj przed południem rozpoczęły się obrady pierwszego zjazdu nauczycielstwa teatralnego, obejmującego wszystkie szkoły dramatyczne na terenie Polski.

Program zjazdu, który potrwa trzy dni, obejmuje referaty Wysockiej, Osterwy, Zelwerowicza o zagadnieniach szkolnictwa teatralnego i in.

Z OSTATNIEJ CHWILI

NIEMCOM CIĄGLE ZA CIEMNO.

WIEDEN 9 (PAT) „Neue Freie Presse“ donosi z Berlina, że kanclerz Cuno złoży jutro komisji spraw zagranicznych szczegółowe wyjaśnienie o stanowisku rządu Rzeszy. Dziś gabinet odbył dłuższą naradę w celu wyjaśnienia sytuacji (?) Sytuacja parlamentarna jest tego rodzaju, że zarówno stronnictwa lewicowe, jak i prawicowe, stoją jednomyślnie za rządem, o ile chodzi o akcję obronną przeciw postępowaniu Francji.

CI, COŚ NIE ZNOSZA PRZYMUSU.

BERLIN 9 (PAT) Kanclerz Rzeszy przyjmując przedstawicieli prasy amerykańskiej powiedział między in. co następuje:

„Każdy środek przymusowy, zastosowany w stosunku do Niemiec będzie śmiertelnym ciosem dla sprawy odszkodowań (?)

Na kresach wschodnich.

NOWY NAPAD LITWINÓW. POBÓR W MAŁOPOLCSE WSCHODNIEJ.

WILNO 9 (A. W.) W ostatnich dniach Litwini prowadzili w rej. Szyrwint ożywioną akcję wywiadowczą, w wyniku której 5 b. m. nad ranem oddziały litewskie, złożone z piechoty i konnicy wyruszyły w celu zajęcia części państwa neutralnego, leżącej na południu od Szyrwint, Litwini posunęli się ku wsi Awizaniec, którą po złamaniu oporu miejscowej ludności zajęli.

W walce padło ze strony milicji państwa neutralnego oraz mieszkańców wsi 4 zabitych i 3 rannych, 6 uczestników walk przepadło bez wieści. Ze strony litewskiej padło około 30 zabitych i rannych.

W czasie walki Litwini posługiwali się raketami rzy* pomocy których spalono część budynków Awizaniec. Po zajęciu wsi Litwini obrabowali ją doszczętnie.

LWÓW 9 (A. W.) Dnia 5-go stycznia ogłoszono dodatkowy przegląd roczników 1900-1901 na terenie D. O. K. VI. Pobór przeszedł zupełnie spokojnie. W niektórych miejscowościach zgłosiło się do przeglądu więcej poborowych, niżeli było zarejestrowanych. Były wypadki, że uznanie za niezdolnych do wojska uważane było ze strony popisowej narodowości ukraińskiej za krzywdę.

Narady nad uzdrowieniem skarbu.

WARSZAWA 9. 1. (AW) Dzisiejsze obrady b. ministrów skarbu, odbywające się w Belwederze pod przewodnictwem prezydenta Wojciechowskiego, trwały z godziną przerwą od godz. 11 do 19.

Po generalnej dyskusji odczytano memoriały poszczególnych b. ministrów zawierające poglądy nt stan skarbu i wytyczne dla działalności nad uzdrowieniem finansów państwa.

Następnie wybrano komisję, w której skład weszli prezydent Wojciechowski oraz b. ministrowie Steczkowski, Władysław

Grabski, Michalski i Jastrzębski. Komisja ta ma rozpatrzyć złożone memoriały, celem ustalenia wniosków syntetycznych. Wnioski dyskutowane będą nt posiedzeniu popołudniowym we środe.

Prezydent Wojciechowski rozpatrzył 40 memoriałów, nadesłanych na jego rece przez osoby prywatne traktujących o uzdrowieniu finansów.

Wśród uczestników narad panuje przekonanie, że wyniki ich będą bardzo owocne dla uzdrowienia skarbu.

Ciekawe rewelacje.

BERLIN 9-1 (A. W.) „Times“ donosi z Kolonii, że Niemcy odgrają się, iż akcji francuskiej w zagłębiu Ruhry zostanie przeciwstawiony bierny opór ludności. Gazeta dodaje natomiast od siebie, że za to robotnicy w Westfalii, których liczą 200—300 tysięcy, będą się solidaryzować z akcją francuską.

Ponadto podaje korespondent „Timesa“ rzekomo ze sfer dobrze poinformowanych, że, w razie biernego oporu ludności niemieckiej, Polska rozpocznie na Górnym Śląsku akcję przeciw Niemcom.

Prasa niemiecka, komentując szczególnie ostatnią informację, dodaje do niej z ironią, że już raz Niemcy dali sobie radę z Polską na Górnym Śląsku. (!)

BERLIN 9-1 (A. W.) Biuro Wolfa demontuje wiadomość, jakoby ruch przez polskie terytorjum tranzytowe został zatrzymany, jak również doniesienie niektórych dzienników niemieckich, że w razie zajęcia Ruhry, Rosja ma internować obywateli francuskich, polskich, czeskich i t. d.

Kara chłosty na paskarzy.

ZDANIE P. WICEMARSZAŁKA GDYKA.

W sprawie walki z drożyzną, w szczególności w sprawie stosowania wyjątkowych środków przeciw paskarzom, p. wicemarszałek Gdyk wypowiedział do przedstawicieli prasy następujące zdanie.

Rząd ma dostateczne środki w swych rękach, by przeciwdziałać drożyznie i walczyć z paskarzami. Do środków tych należą: zamknięcie granicy dla wywozu; w powiatach pogranicznych musi być przez władze rozciągnięta baczna kontrola oraz stosowana energiczna akcja przeciw kontrabandzie. Aby to zarządzenie przyniosło należyte rezultaty, personel, mający powierzona pieczę nad niedopuszczeniem kontrabandy, musi być odpowiednio sytuowany.

Transporty towaru, wywożonego nielegalnie, winny iść na korzyść tego, kto transport przyłapał. W ten sposób uniemożliwimy paskarzom pozyskiwanie sobie przychylności funkcjonariuszów, pozostających w służbie administracyjnej nadgranicznej.

Paskarz, któremu raz skonfiskowano

całkowity towar, nie pokusi się po raz drugi o wywóz nielegalny.

Rząd powinien mieć rezerwy środków żywności. Elewatory państwowe powinny być pełne, a wtedy można paskarzy trzymać w szachu. To jedno jednak nie wystarczy. Rząd musi przeciwdziałać spekulacyjnemu magazynowaniu przez kupców towarów i środków pierwszej potrzeby. Rząd, po stwierdzeniu faktu nadmiernego magazynowania towarów, powinien zabrać nadmiar tych towarów, skonfiskować je na rzecz państwa, bowiem jest to przestępstwo; jeżeli tego rodzaju spekulacja zostanie stwierdzona po raz drugi, powinno się skonfiskować paskarzowi cały majątek.

Wreszcie do dyspozycji rządu są sądy dorażne. Zdaje mi się, że na płaszczyźnie sądów dorażnych rząd mógłby zastosować także i karę publicznej chłosty. Jest to środek bardzo ostry, kompromitujący może, ale konieczny, celem ochrony szerokich mas konsumentów przed wyzyskiem spekulantów.

(Francja ma czekać, aż Niemcy się „namyślą“! Przep. Red.)

Zapisujcie się do Tow. „Rozwój“!

Przewietrzać! Jeszcze w sprawie Judeo-Polski p. de Courtenay.

(Artykuł nadesłany)

Nowy ogarek oświaty zapalił pan Nusbaum (Oltaszewski) na ołtarzu Ojczyzny, ale tej szerokiej narodowościowej Ojczyzny, która pragnie widzieć na obraz i podobieństwo św. p. wielojęzycznej Austrii — tak to bowiem wynika z pierwszego numeru czteroprzymiotnikowej Republiki, gdzie p. Nusbaum w artykule wstępnym ubolewa nad „ciasnym nacjonalizmem polskim“, który „sam sobie buduje zażarty nacjonalizm niemiecki, żydowski (na drugim miejscu, wszak Niemcom należy się pierwsze miejsce a żydom drugie) rusiński, litewski, wzmaga nienawiści rasowe i wyznaniowe“. Zatem wniosek: gdyby nie ten „ciasny“ polski nacjonalizm, co by to był za wspianiały raj obiecany w tej tak dotąd zacofanej Polsce!

Trudno Republiko! do wyborów mogliśmy się łudzić, że zabezpieczwszy w naszej konstytucji prawa kulturalne i wyznaniowe t. zw. mniejszościom narodowym nie spotkamy się ze zwartym antypolskim blokiem N 16. Z chwilą gdy tenże blok N—16, prowokacyjnie zaznaczył swą odrębność polityczną wysławianiem karykaturalnej i operetkowej kandydatury filosemickiego kabotyna prof. Baudouin'a de Courtenay'a, złudzenia przysły i nacjonalizm polski musi być „ciasnym“, bo nawet ja k n a j c i a ś n i e j s z y m, musi bowiem bronić nie tylko tych „świątłych jednostek, których Polsce nie brak“ ale bronić musi wiekami trwającą (nawet za czasów Kazimierza Wielkiego) kulturę czysto i rdzennie polską, która światu dała Sobieskich, Kościuszków, Pułaskich, Poniatowskich, Szałdeckich, Mickiewiczów, Grottgerów, Matejków, Szopenów, Sienkiewiczów i wiele innych postaci czołowych w dziejach ludzkości, postaci o niezaprzeczalnych typowych polskich cechach narodowych.

Oczywiście, Sobelsonami — Radkami lub Tuwimami chwalić się nie będziemy.

Radzi nam p. Oltaszewski, „uchylić okno, wpuścić do naszych suteryn (!) kultury nieco świeżego europejskiego powietrza, budować placówki swobodnego myślenia... i t. d. i t. d.“ (czytaliśmy ogłoszenie na str. 10 — zecer) tego rodzaju „komunały obowiązujących“ jak się p. Olto sam wyraża, czytaliśmy już niejednokrotnie w pokrewnej łódzkiej prasie.

Piotra Wielkiego nam nie potrzeba, okna już dawno otwarte i... drzwi także dla tych wszystkich, co pragną szerokiej a niechcą „ciasnej“ ojczyzny polskiej dla narodowo czujących pola ków.

Możeby redakcja Republiki zechciała ogłosić plebiscyt celem ustalenia co woli polskie społeczeństwo czy aljans francuski, czy niemiecko-sowiecki?

Zgadząmy się na to, że potrzeba nam dwóch rzeczy przede wszystkim: szkoły i pracy, ale z jednym ostrzeżeniem aby one szerzyły duch narodowy Mickiewicza, którego najgorętszym pragnieniem było, by jego księgi zbłądziły pod strzechy — a narodowa łódzka prasa, burząc dzień po dniu ukazując się: „Judeo Polskę Baudouin'a „Na nowej drodze“ Nusbauma, „Sirofę do krwi“ Tuwima nie pomni o tem że systematycznie zatrują atmosferę narodową należy przewietrzać. (1)

inż. K. Folkierski

Jeśli się jest w obcym mieszkaniu, to się go nie krytykuje, bo poszanowanie prawa gościnności na to nie pozwala, a choćby przybysz był tak niekulturalnym, że nie zwracałby na nie uwagi, powinienby wiedzieć, że gospodarz miałby prawo mniej lub więcej grzecznie go wyprosić. Podobnie dzieje się i w państwach europejskich: Polak ani Niemiec, przebywający we Francji, nie śmiałyby, pisząc o tym kraju, dodawać mu ubliżającego przydomka. A z jakiej racji p. de Courtenay śmie wyrażać się publicznie „Judeo—Polska“ i to na łamach pisma, które się zowie „Głos Polski“? Debiut ten człowieka z francuskim nazwiskiem w Polsce dowodzi tylko, że nie ma on kultury, ale i prawo, które dziś stoi na straży czci Prezydenta, mogłoby energiczniej bronić też czci Rzeczypospolitej!

Piszę tylko „mogłoby“, bo sam pochodzę z francuskiej rodziny, choć mam już od paru pokoleń prawo obywatelstwa polskiego, a ktoby nie znał zasług moich dziadów *) dla Polski, mógłby się słusznie zadziwić, gdybym napisał „powinno“.

Dziwna rzecz, że profesor Baudouin de Courtenay, jest tak nielogicznym w swoich dowodach, że według niego moralność chrześcijańska najwięcej wroga żydostwu jest tylko jego odmiana. Widocznie profesor ten, chociaż specjalista może w innej dziedzinie, nie rozróżnia Izrealitów — narodu wybranego, samoistnego, kulturalnego, wówczas od żydów dzisiejszych, którzy za bogobójstwo zgodnie z procektwami Starego Testamentu zostali pozbawieni Ojczyzny stali się wiecznymi tułaczami i rozsądnikami nędzy moralnej i materialnej wśród innych.

Chrześcijańska zasada miłości bliźniego która głównie polega na darowaniu uraz — przebaczeniu nie może być odmianą talmudycznego prawa oko za oko, etc., jak biały kolor nie może być odmianą czarnego.

Jak daty historyczne zależą od Narodzenia Chrystusa, tak i psychika żydowska zależy od uznania Go za Mesjasza, lub nie. Ci tylko z tego najważniejszego (dawniej pod względem dodatnim, a dziś ujemnym) narodu, którzy z przekonania przyjmują Chrystusa, mogą się zasympilować z chrześcijanami, inni zaś tak się od nas różnią, jak nauka, pisma i t. d. Kościoła katolickiego różni się od religii żydowskiej, to jest jak plus od minusa w magnesie czy elektryczności, a pod pewnymi względami nawet jak w matematyce.

Co do pochodzenia prastarych kolend i innych pieśni polskich i wyszukiwanie w nich wpływów żydowskich zostawiam specjalistom, mianowicie (profesorom) historykom literatury sam jednak, chociaż laik pod tym względem, ale ucząc się jej przez kilka lat i interesując się piśmiennictwem polskim zawsze, widzę i odczuwam, że utwory literackie, a zwłaszcza epos narodowy stanowi odrębną cechę społeczności nazywanej Narodem i tak różni plemienną część ludzkości od innych jak kolor w oczach człowieka, nie upośledzonego Dalfonizmem, różni się od innych kolorów.

Ks. Henryk Deseours
v. Deskur.

*) O jednym z nich pisze Józef Piłsudski w broszurze p. t.: „22 stycznia 1863 r.“

Nowe represje wobec sfer narodowych.

ZA WIESZENIE DZIAŁALNOŚCI „ROZWÓJ“

Komisarz Rządu na m. Warszawę wyśtosował dnia 7 b. m. następujące pismo do zarządu stowarzyszenia „Rozwój“: „Na mocy artykułu 35 Ust. o stowarzyszeniach, uznając, że działalność stow. „Rozwój“ zagraża bezpieczeństwu publicznemu, co znalazło wyraz w manifestacjach przeciwności w d. 11 grudnia 1922, zawieszam działalność stow. „Rozwój“ od d. 9 b. m. wnosząc jednocześnie do ministerstwa spraw wewnętrznych o zamknięcie tego towarzystwa. Zawieszenie to nie dotyczy

instytucji handlowo—przemysłowych i współdzielczych działających przy towarzystwie „Rozwój“. O ileby zawieszenie stowarzyszenia mogłoby ujemnie wpłynąć na działalność wmiarkowanych instytucji handlowych, przemysłowych i współdzielczych, skłonny byłbym zezwolić na działalność zarządu w zakresie, mającym bezpośrednią styczność z ciągłością działania wyżej wspomnianych instytucji, pod warunkiem przydzielenia do zarządu stowarzyszenia komisarza rządowego“.

SPRAWA E. NIEWIADOMSKIEGO,

Skazany na śmierć E. Niewiadomski znajdujący się w więzieniu Mokotowskim zachowuje wciąż niezmienny spokój. Zajmuje się usilnie wykończeniem swych prac naukowych. Między innymi wykańcza „Historje sztuki“,

„Wiedzę w sztuce“, „Monografie o Jacku Malczewskim“ i kilka innych. Część tych prac zamierza wydać księgarnia „Trzaska, Ewert i Michalski“.

Kronika zagraniczna

Udaremniona ucieczka mordercy Rathenaua.

(x) „Acht Uhr Abendblatt“ donosi z Kistringu: Morderca Rathenaua Techow usiłował wraz z kilku więźniami zbiedz z zakładu karne go. W ostatniej chwili jednak ucieczkę wykryto z powodu zdrady innych więźniów. Dwóch dozorców więziennych aresztowano. (2)

„Nacjonalistyczni“ socjaliści.

(x) Berlińska policja polityczna uważa utworzoną niedawno wszzech niemiecką partię robotniczą jako dalsze istnienie rozwiązanego w dniu 15 listopada u. r. nacjonalistyczno-socjalistycznego związku robotniczego. Ze względu na to rząd wdrożył przeciwko wszystkim członkom wszzech niemieckiej partii robotniczej

postępowanie karne na podstawie ustawy o ochronie republiki. Rząd zapowiada, iż będzie tłumił wszelki ruch tej partii środkami najostrejszemi. (2)

Rwą ostatnią nić,

(x) W Moskwie w dniu 6 i 7 stycznia z okazji świąt Bożego Narodzenia (według starego stylu), związek młodzieży komunistycznej (komsomol), urządził obchody antyreligijne, starając się ponownie znaczenie świąt kościelnych i zamienić je w antykościelne demonstracje.

„Prawda“, pisząc o tem mówi, że „komsomol“ odbiera ostatni sposób, którym kościół trzymał w swych rękach część młodzieży robotniczo-włościańskiej. Uroczystości te, to pierwszy wydatny atak na święta religijne, jako pozostałość starego porządku.

NA MARGINESIE,

„Dojłidziarze“ czy „doliniarze„

Posłowie ludowi ze stronnictwa Witosa nigdy nie odznaczali się wysokim poziomem moralnym. Liczne czyny na niekorzyść Państwa lub poszczególnych obywateli nieraz ich stawiały w konflikt z kodeksem karnym. Wielka afera z lasami w Dojłidach pozyskała dla członków partji przydomek „dojłidziarzy“. Rewelacje red. Jampolskiego dotyczące posła Bryła przysporzyła słownictwu polskiemu „neologizm“ na oznaczenie znieprawienia moralnego t. zw. „bylizmu“.

Jednakże afery posłów ludowcowych stronnictwa Witosa jeszcze się nieskończyły. Następuje nowa jeszcze bardziej hańbiąca choć może nie tak wielka jak np. afera dojłidzka. Okazuje się, że ludowcy spadają coraz niżej przechodząc od wielkich malwersacji do kradzieży prawie kieszonkowych.

Jak doniósł wczoraj „Rozwój“ podczas urządzanego w Sejmie pożegnania na cześć posłów zostały skradzione platery wartości pół miliona marek. Okazało się, że złodziejem jest b. poseł na Sejm Ust. z partji „Piasta“ Józef Walczuk. Zaczemu suwerenowi tak trudno było rozstać się z Sejmem, że na pamiątkę zabrał sobie trochę cennych przedmiotów, które w ciszy domowego ogniska, podczas codziennego posiłku, miały mu przypominać ukochaną instytucję. Do popularnego dla ludowców tytułu „dojłidziarza“ przybiera jeszcze jeden nowy, dosyć znany wśród rzezimieszków miejskich tytuł — „doliniarza“.

Zb.

WIADOMOSCI Z KRAJU.

Proces Teoplitza,

(K) Dnia 15 lutego w sądzie okręgowym rozpatrywana będzie sprawa studenta Teoplitza i innych oskarżonych o należenie do partji komunistycznej. (4)

Poswięcenie nowego mostu na Sanie.

(K) Dnia 3. b. m. nastąpiło uroczyste otwarcie ruchu kolejowego na nowo zbudowanym moście na Sanie.

Aktu poświęcenia dopełnił ks. biskup sufragan Fiszer z Przemyśla w zastępstwie ks. biskupa Pelczara z Przemyśla.

Ks. Fiszer zwrócił się do przedstawicieli władz państwowych oraz delegatów z podniosłą przemową, w której zaakcentował, że kościół popierał zawsze dzieła kultury, a kultura szła zawsze biegiem rzeki.

Most przejął delegat min. k. żel. wice-minister inż. Eberhart.

Po symbolicznym przecięciu wstęgi przez wiceministra Eberharta, przyjechał zaraz pierwszy normalny pociąg towarowy Nr. 673. Nowo zbudowany most na Sanie przedstawia się dodatnio; ma trzy przesłania po sto metrów każde; na moście ułożony jest jeden normalny tor kolejowy.

Po skończonej uroczystości nastąpiło skromne śniadanie poczem ogłoszono szereg toastów. (4)

Bestjałskie zwyrodnienie macochy

(k) Nieprawdopodobne barbarzyństwo macochy, znęcającej się nad czteroletnią pasierbicą wstrząsnęło całą Pragą.

W parterowej drewnianej oficynie przy ul. Białostockiej 9 mieszkają małżeństwo Ślusarscy. Rodzinę uzupełniają troje dzieci. Tadzio lat 13, Kazio lat 6 i czteroletnia Jadzia, dla której Ślusarska jest macochą. Młoda pełna brutalnego temperamentu Ślusarska całą swą energję zużywała na torturowaniu dzieci.

Płacze, a raczej, jęki maleństw oburzały lokatorów.

Szczegółowa nienawiść żywiła macochu

do najmłodszej Jadzi. Zawsze dziecina była cała pokryta siniakami. Ślusarska morzyła ją prócz tego głodem, karmiąc jedynie surową kwaszoną kapustą.

Do szczytu zezwierzęcenia doszła w ubiegły piątek. Wychodząc do Warszawy na kilka godzin, rozkrzyżowała dziecinę, przywiązując jej nogi i ręce do sprzętów tak, że nóżki tworzyły jedną linję prostą na wstecz.

Napewno dziecko skończyłoby wśród tych strasznych tortur życie, gdyby nie najstarszy chłopiec Tadzio, który zawiadomił lokatorów, prosząc o pomoc.

Zawezwano dzielnicowego i z nim lokatorzy wtargnęli do mieszkania i uwolnili dziecko od męczarni.

Czekano na przybycie macochy — zwięzła. Widząc ją nadchodzącą, rzucili się zebrani okoliczni mieszkańcy, chcąc odbyć na nią samosąd.

Dopiero z trudnością udało się policji wyrwać ją z tych opresji i osadzić w areszcie.

Profesorowie krakowscy zaproszeni do Ameryki.

(K) Prezydent Vassar College w stanie N. York, Mac Cracken, w czasie pobytu w Krakowie w listopadzie, zaproponował prof. Uniw. Jagiell. dr. Michałowi Siedleckiemu i dr. Zdzisławowi Jachimeckiemu wyjazd do Ameryki w przyszłym roku szkolnym (1923 | 24), celem wygłoszenia serii wykładów w Vassar College i w innych uniwersytetach, należących do związku pięćdziesięciu wyższych uczelni Stanów Zjednocz. Ameryki Półn. (4)

Spadek amerykański

(K) Przed kilku laty mieszkała we Włocławku żydowska rodzina szewca Landau przy ul. Cygance. Landau miał syna, który śpiewał w synagodze przy ul. Żabiej, a gdy nabrał rutyny, wstąpił do trupy żydowskich artystów w Warszawie. Po jakimś czasie dowiedziawszy się, że artysta wyemigrował do Ameryki. To była ostatnia wiadomość o śpiewaku. W tych dniach jednakże nadeszła znów wiadomość o zaginionym, od konsulatu polskiego w New-Jorku, że Landau artysta śpiewak zmarł, pozostawiając 150 milionów marek, które rodzicielstwo może odebrać. (4)

Zjazd Chrześ. Zw. Ludowego.

(k) Dnia 21 b.m. odbędzie się zjazd delegatów chrześcijańskiego związku ludowego w Katowicach. Przemawiać będzie poseł Korfany i ks. prałat Adamski.

Zawody narciarskie w Zakopanem

(K) 6 b. m. przy pięknej pogodzie i tłumach publiczności odbyły się w dolinie Jaworzynskiej zawody narciarskie, urządzone przez sekcję narciarskiego Towarzystwa Tatrzńskiego. W zawodach wzięli udział seniorzy pierwszej i drugiej klasy oraz juniorzy. Z pośród seniorów pierwszej klasy nagrody otrzymali: 1-szą Krzeptowski (S. N. T. T.), drugą — Kaliczński (S. N. A. Z. Kraków), trzecią Rozmus (S. N. T. T.), czwartą Myckenbraun (S. N. T. T.), piątą Thön (K. V.) Z pośród seniorów II klasy pierwszą nagrodę Czocho (S. N. T. T.), drugą Daniec, trzecią Galica, czwartą Gąsienica. Poza konkursem udział w skokach brał mistrz Austrii Moinringen oraz inżynier Müistein z Wiednia znany skoczek środkowo-europejski. Największy skok poza konkursem zrobił p. Rozmus (30 i pół metra), wobec czego osiągnął rekord polski. (4)

Kłopoty przemysłowców górnośląskich

(k) Rokowania pracodawców z urzędnikami, zatrudnionymi w przemyśle górnośląskim, nie doprowadziły do rezultatów. Urzędnicy żądali 50 proc. podwyżki, jako opłaty do pensji grudniowej, pracodawcy zaś zgodzili się tylko na 30 proc. wobec czego rokowania zostały zerwane.

Oszustwa podatkowa Niemców na G. Śląsku.

(k) Władze skarbowe na polskiej częś-

ci Górnego Śląska wykryły defraudacje podatkowe, jakich dopuścili się zakłady Hohenloherwerke: Urząd skarbowy akcyz i monopolu w Mysłowicach skazał zakłady na karę podatkową w sumie 879 milionów marek niemieckich.

Bezczelność Żydziaków,

(K) Do jakich wzbryków posuwa się bezczelne żydostwo, świadczy fakt, zasłyszany w naszym żeńskim w Aleksandrowie Kujawskim. Uczniowie polscy często musieli znosić od kolegów żydów obelgi podające w ich najświętsze uczucia religijne i narodowe. Lecz marka szykan żydowskich przepełniła się w dniach ostatnich dzięki obeldze, rzuconej przez jednego z żydów, że „Polska to pies, na którego kij znajdziemy“. Uczniowie polscy z dziwną na swój wiek rozwagą i powściągliwością kategorycznie zabronili żydom wstępu do szkoły i rezolucję tę zakomunikowali Dyrekcji gimnazjum z oświadczeniem, że w razie powrotu żydów, uczniowie polscy gremialnie opuszczą szkołę. Między uczniami polskimi a Dyrekcją gimnazjum toczą się w chwili obecnej układy. (7)

S. p. gen. dyw. Gustaw Zygałłowicz.

(K) Dnia 7 b. m. o g. 7 rano zmarł w Toruniu na udar sercowy gen. dyw. Gustaw Zygałłowicz dowódca okręgu korpusu toruńskiego.

Zmarły do niedawna był dowódcą Wyższej szkoły wojennej.

Był to człowiek dużej wiedzy fachowej wielkiego taktu i zalet, jako dowódca. Wojsko polskie traci w Nim wybitnego generała. (7)

O grób Szopena.

W paryskim „Figaro“ z dnia 2-go bm. w dziale „Notes de Parisien“ podpisany Le Maquis de Fer znajduje się wzmianka następująca:

„Po słowach nastąpiło milczenie w sprawie zapózożonego żądania Polski, która chciała aby odebrać cmentarzowi Pere Lachaise popioły najbardziej natchnionego kompozytora i umieścić je obok serca jego, które przechowywa jeden z kościołów w Warszawie. Czyż jednak od r. 1849 zwłoki Szopena, pokryte garstką ziemi polskiej, nie należą do tego dzieła i ukrytego zakątka wielkiego paryskiego miasta zmarłych, gdzie wznoszą się pomniki Lesueur'a, starego owego mistrza Berlioz'a, oraz Bełini'ego, który zmarł, mając trzydzieści trzy lata? A nieco dalej widnieje imię Eugene Delacroix, najlepszego przyjaciela swego drogiego małego Szopena.

Trzeba mieć nadzieję, że Towarzystwo Przyjaciół Szopena (les Amis de Chopin), którzy pod przewodnictwem p. Edouard'a Ganche zgromadzają się każdej jesieni przed popiersiem na grobie, rzeźbionem przez Clesinger'a, będzie wysłuchane na czas, aby zapobiec temu niepożądanemu przeniesieniu“.

Obrona francuska, równie szlachetna jak wytrwała, jest bardzo zrozumiała, ale czy pragnienie milionów Polaków, aby popioły muzyka, który wyśpiewał serce polskie, spoczęły wśród nas, nie jest jeszcze bardziej zrozumiałe.

50-ta rocznica śmierci Napoleona III.

W dniu wczorajszym (9 stycznia 1923 r.) przypada 50-lecie śmierci b. cesarza francuzów, Karola, Ludwika Napoleona trzech imion Bonapartego.

Urodził się w roku 1808 w Paryżu, jako syn króla Holandji, Ludwika Bonapartego, brata Napoleona I.

Zamach stanu z dn. 2 grudnia 1851 postawił go na czele Francji, jako cesarza Napoleona III. Panował do roku 1870 i wzięty do niewoli przez prusaków pod Sedanem, wypuszczony w parę miesięcy na wolność, wyjechał w dniu 19 marca 1871 do Chiselhurst pod Londynem, gdzie zmarł dnia 9 stycznia 1873 roku.

KRONIKA

— Kalendarzyk.

10 stycznia Agatana P.
Wschód słońca g. 7 m. 43
Zachód g. 5 m. 40

— Widowiska.

Teatr miejski (Cegielniana 63)
„Staba kobieta“.

Filharmonja (Dzielna 20)

Teatr „Scala“ (Cegielniana 13)
„Variete“

„Casino“ (Piotrkowska 67)

„Od kobiety do kobiety“

„Luna“ (Przejazd 1)

„Zona Faraona“.

„Odeon“ (Przejazd 2)

„Szał zemsty“.

Grand-Kino (Piotrkowska 72)

„Spółka bez ograniczonej odpowiedzialności“

„Nowości“ (Piotrkowska róg Główniej)

„Robinson Kruzo“ 3-cia serja.

— Kalendarzyk historyczny.

1529 Sejm w Piotrkowie ustanawia apelację od sądów książęcych pruskich do króla, (2)

Wiadomości bieżące

— Rejestracja mężczyzn od 1883 do 1899.

Reskryptem Min. Spr. Wewnętrznych z dnia 30 grudnia 1922 r. Nr. AW 2340 zarządzone została rejestracja wszystkich mężczyzn urodzonych w latach od 1883 do 1899 włącznie.

Rejestracji podlegają także i te osoby, które czy to w b. państwach zaborskich, czy to już przez Komisje Przegładowe lub właściwe władze wojskowe w Państwie Polskiem uznane zostały za zupełnie niezdolne do służby wojskowej nie wyłączając inwalidów.

Nie podlegają rejestracji osoby które: 1) obecnie służą czynnie w wojsku, 2) zostały zarejestrowane w P. K. U. jako oficerowie rezerwy lub równorzędni, 3) są obywatelami państw obcych i mogą swoją obecność przynależność państwową dokumentami należycie udowodnić.

Niezadośćuczynienie powyższemu wezwaniu będzie karane w myśl obowiązujących postanowień karnych.

— Budowa nowej gazowni.

b) Dnia 7-go bm. odbyło się posiedzenie rady nadzorczej gazowni miejskiej, poświęcone sprawie budowy nowej gazowni. Na posiedzeniu tem postanowiono wybrać z pośród rady nadzorczej pod komisję z udziałem dyrektora gazowni i przedstawicieli magistratu, która wygotuje projekt umowy koncesyjnej i przedstawi go następnie plenum rady nadzorczej. W skład podkomisji weszli Prezydent miasta, radca prawny magistratu, jeden inżynier i dwóch radnych.

— Sprawa kanalizacji.

b) Komisja kanalizacyjna postanowiła przystąpić do ostatecznych pertraktacji z towarzystwem „Batignolles“ w Paryżu.

Magistrat wystosował wobec tego do towarzystwa „Batignolles“ list komunikujący o powyższej uchwale i przyjmujący do wiadomości oświadczenie przedstawiciela towarz. p. Descubes, udającego się do Paryża, że w ciągu 10 dni przybędą do Łodzi należycie upoważnieni przedstawiciele towarzystwa „Batignolles“, celem opracowania i podpisania ostatecznej umowy.

— Podwyższenie płacy pracownikom szewckim.

W lokalu stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców branży obuwniczej odbyła się wspólna konferencja, z udziałem przedstawicieli pracodawców Cechu Majstrów Szew-

ckich i Stowarzyszenia Kupców. Ze strony robotników brali udział przedstawiciele Pol. Zw. Zaw. Szewców i Kamaszn. Po długiej dyskusji zgodzono się podnieść płace pracowników o 45 proc cen pobieranych na wszystkie kategorie z dniem 8 bm. Przedstawiciele klasowego związku udziału nie brali.

— Podwyżka cenurka fryzjerskiego.

b) Cenniki w zakładach fryzjerskich zostały znów podwyższone o 40 proc. W ten sposób golenie kosztuje obecnie 700 mk.

— Bezrobocie.

b) Liczba bezrobotnych w Łodzi ostatnio zwiększyła się i wynosi około 7,000. Powodem tego jest ukończenie robót sezonowych, robót publicznych. Zwykle o tej porze roku wyrabowano lód czego obecnie nie czyni się. Aby zapobiedz skutkom bezrobocia, państwowy urząd pośrednictwa pracy, wysłał w u. tygodniu przeszło 100 bezrobotnych (górników) do Francji.

Wczesną wiosną rozpoczną się roboty przy kolejach Łódź — Kutno, prace w parkach miejskich, a głównie roboty wstępne nad skanalizowaniem miasta, przy których znajdzie zatrudnienie 5,000 robotników.

— Sytuacja w przemyśle i handlu.

Sytuacja w przemyśle staje się coraz poważniejsza. Jak wiadomo polskie związki zawodowe „Praca“ i „Ch. d.“ podpisały umowę z przemysłowcami, według której płace regulowane będą podług orzeczeń komisji zwolowanej w środę po piętnastym każdego miesiąca, a składająca się z przedstawicieli przemysłowców i robotników, należących do polskich związków. Umowy tej nie podpisały związki klasowe i wystawiają obecnie żądanie podwyższenia płac o 50 proc. Ponadto, co wykaże wzrost drożyzny od dnia 22-go grudnia do dnia posiedzenia komisji

Związek przemysłowców nie zgodził się na żadną inną podwyżkę prócz tej jaką stanowi komisja. Wobec tego sprawa zaostrza się coraz bardziej, gdyż w razie proklamowania bezrobocia przez związek klasowy rozpocząłby się ferment w fabrykach, zatrudniających robotników, należących do obu związków.

Również konjunktura w przemyśle nie jest najlepsza, co łączy się z niepomyślną sytuacją handlu.

Eksport nasz słabnie coraz bardziej, do Wiednia prawie, że nic nie wysyła się a koszty robocizny, w Niemczech, są mniejsze już niż u nas. Również szalony brak gotówki daje się odczuwać w dalszym ciągu.

Tak samo w innych galeziach i zawodach ruch strajkowy na tle ekonomicznym wzmaga się z dniem każdym. Przystąpili do strajku krawcy, szewcy, tkacze ręczni w Zgierzu, otrzymali podwyżki płac: piekarze hotelarze, zaś artykuły pierwszej potrzeby droższą z niesłychaną szybkością z dnia na dzień.

— W sprawie wyjazdu robotników do Francji.

Wobec zadużyć, jakie miały kilkakrotnie miejsce w związku z wyjazdem robotników polskich do Francji, związek stowarzyszeń odbudowy dzielnic zniszczonych (Confederation) general des Association de regions de Vastes, który otrzymał od rządu francuskiego mandat dla werbowania robotników do robót rolnych we Francji, podaje do wiadomości, że każdy robotnik, który przybywa z Polski do Francji, musi przed wyjazdem zawrzeć pisemną umowę z agentem stowarzyszenia. Umowa ta winna zawierać jaknajściślejsze określenie obowiązków, miejsca pracy, wynagrodzenia, oraz termin kontraktu.

— Ostrzeżenie.

Utworzone niedawno w Paryżu stowarzyszenie studentów polskich ogłasza następujący komunikat, z prośbą o umieszczenia przez wszystkie pisma w kraju: „Coraz silniej zarysowująca się wśród młodzieży polskiej zupełnie zrozumiła tendencja do wyjazdu na

studja wyższe do Paryża, zmusza nas do zaznaczenia, że znalezienie pracy zarobkowej zarówno w Paryżu, jak i na prowincji, jest niezmiernie trudne. Wobec tego stowarzyszenie ostrzeżęga tych, którzy zamierzają wyjechać na studia do Francji, aby we własnym interesie zaniechali tej podróży, o ile nie mogą liczyć z całą pewnością na zapewnienie sobie zagranicą środków utrzymania.

— O sprzedaż mięsa bydłowego i drobiu razem.

b) Województwo wydało rozporządzenie zabraniające sprzedaży w sklepach jednocześnie mięsa bydłowego oraz drobiu. Towarzystwo rzeźników żydowskich oraz właściciele sklepów rzeźniczych zwrócili się do wydziału zdrowotności publicznej z prośbą o interwencję w województwie. Województwo wstrzymało tymczasem wykonanie tego rozporządzenia zaś ostateczna decyzja zapadnie pod koniec tygodnia.

— Ceny rynkowe na produkty żywnościowe w dniu wczorajszym.

Wieprzowina — funt mk. 2,000, — wołowina — funt mk. 1,300, — skopowina, — funt mk. 1,400, — słonina, — funt mk. 2,800—3,000, masło kwarta mk. 8,500—8,800, — śmietana, litr mk. 2,400—2,800, — mleko litr mk. 700—750, — ser funt mk. 600—700, — jaja, mendeł mk. 2,000—2,400. —

— Przed podwyżką ceny gazu.

b) Na najbliższym posiedzeniu rady miejskiej rozpatrywany będzie wniosek magistratu w sprawie podwyższenia ceny gazu.

— Podwyższenie opłat w rzeźni.

b) Opłaty w rzeźni miejskiej znów ulegną podwyższeniu. Zatwierdzenie tej taryfy nastąpi na najbliższym posiedzeniu rady miejskiej.

— Wywóz mięsa końskiego.

b) Minist. zdrowia ogłosiło warunki jakim musi odpowiadać wywóz mięsa końskiego zagranicę.

1) Rzezi koni dokonywać wolno jedynie w specjalnie urzędowych rzeźniach pod nadzorem lekarzy weterynarii.

2) na rzeź przeznaczony być mogą tylko konie niezdolne do pracy i słabe, które badane być muszą przez weterynarzy.

3) Ładowanie mięsa odbywać się musi pod nadzorem lekarzy, którzy wydają zaświadczenie, iż wagon zawiera mięso wyłącznie końskie.

4) Plombowanie wagonów odbywa się w obecności lekarza weterynarii.

Wypadki i kradzieże

— Wykrycie spelunki złodziejskiej.

b) Postetunkowy 8 kom. p. Tomasz Rolka, stojąc na posterunku obok dworca Łódź-Fabryczna zauważył jakiegoś osobnika, niosącego w worku szmaty. Po zatrzymaniu go i zaprowadzeniu na posterunek dworca skonstatowano, że szmaty pochodzą ze sklepu Szlamy Szpiro przy ul. Składowej 11. Przeprowadzono w tym sklepie dochodzenie, wykazało że towary pochodzą z kradzieży w firmie „Kaszub i Kryłowicki“ przy ul. Al. Kościuszki 39.

W związku z tem aresztowani zostali Chł. Szpiro, i Icek Szpiro Składowa 11, oraz Chł. Kliger Kilińskiego 73. (2)

— Historia skradzionego konia.

b) Jeszcze w pierwszych dniach grudnia r. u. fabrykantowi Moszkowi Szmaragowi (Wolborska 57) skradziono konia. Poszkodowany zawiadomił o kradzieży urząd śledczy. Udalo się stwierdzić, iż sprawcami kradzieży byli Haim Kesler r. Pinkus Kesler i Moszek Szczygiełski zam. przy ul. Franciszkańskiej 38. Skradzionego konia zawieźli oni do Kojuszek i sprzedali go Władysławowi Malczakowi i Janowi Popczykowi.

Dalsze dochodzenie wykazało, iż skradziony koń został przez nowonabywców sprzedany Wojciechowi Rymbowskiemu i Janowi Ficcie w mst. Dąbkowice pow. rawskiego. I ci jednak konia nie chcieli używać i sprzedali go na jarmarku końskim w Kawie

nieznajemu handlarzowi z Kresów. Dalej ślad skradzionego konia zginął.

Wszystkich „zainteresowanych“ w tej sprawie urząd śledczy przekazał władzom sądowym. (2)

— Dzielny dozorca.

(1) Przy ul. Napiętkowskiego na stróża nocnego Lamusa Andrzeja napadło dwóch opryszków z bagnietami, lecz napadnięty odebrał bagnietę, który zło był w kieszonkach. W sprawie powyższej spisano protokół i wszczęto dochodzenie celem wykrycia i ukarania sprawców napadu. (2)

Teatr i muzyka

— Teatr Miejski.

Dzisiaj „Siaba kobieta“ Devala z świetną wykonawczą rolę tytułową Leonią Barwińską.

We czwartek „Moritari“ R. Rolanda z Wojciechowskim, Sarneckim, Tańskim, Piłarskim i Rakowskim w rolach głównych. (2)

Komunikaty

— Odczyt Towarzystwa „Rozwój“.

Dziś w środę 10 stycznia b. r. odbędzie się odczyt w sali Y.M.C.A. ul. Piotrkowska 243 p. t. „Samobrona przed groźną niewolą gospodarczą“, który wygłosi Dyr. Okr. T-wa „Rozwój“ we Lwowie p. Bogdan Krzysztofowicz. Prelegent jest jednym z pierwszych inicjatorów T-wa „Rozwój“ w Małopolsce i jednym z najlepszych mówców. Spodziewamy się, że społeczeństwo Polskie w Łodzi bacznie na aktualność tematu zjawia się liczenie na odczyty.

— Zabawa Związku Prac. Poczt i Telegrafu.

Związek Pracowników Poczt, Telegrafu i Telefonów, urządza dnia 15 stycznia r. b. w lokalu Związku Kolejarzy (ul. Kilińskiego 73) zabawę taneczną na dochód biblioteki związkowej. Ze względu na cel pożyteczny spodziewać się należy, że zabawa ściągnie pełne grono gości.

Wejście na zabawę tylko za zaproszeniami. (2)

Ofiary

Składam swoje głębokie podziękowanie Panom Geyerom, Panom Dyrektorom i Wszystkim kolegom i koleżankom za okazaną mi życzliwość i dary w 30-letnią rocznicę pracy w firmie „L. Geyer“.

Do wręczonej mi przez kolegów sumy dołączam mk. 200,000 z przeznaczeniem:

- | | |
|--|------------|
| 1) na Instytut gazowy | Mk. 47,200 |
| 2) „Czerwony Krzyż“ | 47,200 |
| 3) „Kolej Medyków Śl. Uczn. Warsz.“ | 47,200 |
| 4) „Tow. Schronisk pod egidą J. E. Ks. Bisk. Tymienieckiego“ | 47,200 |
| 5) „Sieroty po poległych żołnierzach W. P.“ | Mk. 47,200 |

Razem Mk. 236,000.
Tadeusz Kuczborski

5941

Skrzynka do listów.

Do Szanownej Redakcji „Rozwoju“.

Proszę Sz. Panów o łaskawe umieszczenie w swem poczytnym piśmie następującej wzmianki:

Czuając się znieważonym artykułem z „Listów do Redakcji“, pomieszczonym w Nr. 55 i 56 „Łodzianina“ i zawierającym oszczercze przeciwko mnie insynuacje niezgodne z prawdą oświadczam, że sprawę wniosłem do Prokuratury.

Łączę wyrazy głębokiego szacunku i poważania.

Ks. St. Lipecki.

Łódź, dnia 8. I. 1923 r.

Walczy z paskarstwem!

Strajk w przemyśle włókienniczym.

Zgodnie z zapowiedzią, wczoraj wieczorem rozpoczęło się w lokalu z. k. z. z. zebranie delegatów fabrycznych.

Sprawę akcji podwyżkowej referował p. Kałużyński, który jest zdania iż robotnicy zgrupowani w związku klasowym, muszą sami pokierować swym losem i energicznie wszcząć akcję. Zarząd główny przygotował akcję strejkową. Akcję tą tembardziej należy, przeprowadzić dlatego, że związek przemysłowców na deszał odpowiedź, w której donosi iż żąda ale żądania klasowców musi odrzucić.

Zarząd główny jest gotów do walki, gdyż cały okręg równocześnie przystąpi do bezrobocia. Co do koniunktury to, zdaniem mówcy jest ona bardzo pomyslna, i towary z wykończalną idą zaraz zagranicę, gdzie sprzedawane są za obcą walutę.

W końcu mówca jest zdania iż natychmiast należy rozpocząć strejk. Strejk winien być ostry z fabryk muszą być wycofane wszystkie siły. O ile zapadnie uchwała strejkowa, natychmiast wysłane zostaną telegramy do od-

działów na prowincję. Żydowskie związki zawodowe również czekają na decyzję strejkową aby przyłączyć się do bezrobocia.

Po referacie, wywiązała się dłuższa dyskusja. Jeden po drugim delegaci w swych przemówieniach wskazywali iż robotnicy jak jeden mąż oczekują strejku. Jednak robotnicy większych fabryk jak Szajblera, Gayera, i Poznańskiego są chwiejni, gdyż klasowcy w tych fabrykach są w mniejszości lecz do strejku bezwzględnie się przyłączają.

Po dyskusji zabrał głos p. Kałużyński, który oświadczył, iż jak widać strejk się bezwzględnie uda i jeszcze dziś praca w fabrykach zostanie przerwana. Zostanie wybrana komisja strejkowa, która będzie ezuwać nad przeprowadzeniem strejku.

W konkluzji mówca składa wniosek przystąpienia z dniem dzisiejszym do strejku i wybrania komisji strejkowej, złożonej z 15 osób.

Wniosek ten zebrani jednogłośnie przyjęli i przystąpiono do wyboru komisji strejkowej.

Bezczelność żydowska.

Do czego dochodzi beczelność żydowska w Polsce zilustrować może następujący fakt:

Dnia 19 m.b. zjawilo się u jednej z najpoważniejszych firm polskich w Pabjanicach dwóch żydków nierozmawiających wcale po polsku i przedstawiło jakiś papier zaopatrzony w stempel:

Hilfskomitee
für erlittene Juden

(Gwiazda syjońska.)

In Ukraine

In Lemberg.

Treść tego dokumentu w języku niemieckim nawołuje do popierania żydów uchodźców z Ukrainy, którzy schronili się do Polski.

Niedość na tem, że z bolszewizowane żydostwo po rozgromieniu Rosji w obawie przed odwetem pcha się gromadnie wszelkimi drogami do Polski, do tej Polski którą w najharmobniejszy sposób oczerniają zagranicą jako kraj gwałtów, pogromów i bojkotu. Niedość na tem, że za pieniądze zagrabione w Rosji wykupują ziemię i posiadłość polską, to jeszcze mają czoło odnosić się do społeczeństwa polskiego całkiem jawnie i otwarcie o poparcie swych nikczemnych celów. Zaiste, potrzeba na to aż żydowskiej beczelności aby żądać od polaków pomocy.

(Zarząd Dyrekcji Okręgowej T-wa „Rozwój“ w Łodzi.)

Austryjcki orzeł w Samborze.

Jedno z lwowskich pism zamieściło następujący list C. i k. Orła Austryjckiego z gmachu Sądu powiatowego w Starym Samborze.

Już 4 lata wiszę, wystawiony na urągawisko Polaków na froncie gmachu Sądu w Starym Samborze; wielu mych towarzyszy już odleciało, a ja nieszczęsny ciągle jeszcze jestem internowany. Pocięszalem się wprawdzie nadzieją, że wróca rządy moich przyjaciół Ukraińców, lecz i to ostatecznie zawiodło. Obecnie powodowany beznadziejną rozpaczą upraszam o ukrócenie moich cierpień i zdjęcie mnie z tego krzyża, abym mógł swobodnie odlecieć do krainy Habsburgów. — C. i k. Orzeł Austryjcki na gmachu Sądu powiatowego w Starym Samborze.

Zc świata

PRZESZCZEPIANIE OCZU.

Młody zoolog wiedeński T. Koppanyi, zrobił bardzo ważne doświadczenia. Mianowicie wkładał on do oczodołów oslepionym zwierzętom oczy innego zwierzęcia. Kiedy oczy zrastały się z nowym organizmem, oslepione zwierzęta zaczynały widzieć.

Doświadczeń swych dokonywał Koppanyi na salamandrach, żabach rybach, wreszcie na szczurach, jako na najtańszym i przez nikogo nie żalowanym materiale doświadczalnym. Uczni w Wiedniu podzielili się na obozy jedni wierzyli, że przeniesienie z jednego zwierzęcia do drugiego oczy zachowują zdolność widzenia, inni przeczyli temu. Aby dowiedzieć, że szczury po operacji istotnie widzą, Koppanyi wkładał do klatki miseczki porcelanowe z jedzeniem. Wpuszczał po parę szczurów ślepych, normalnych i z przeszczepionymi oczyma. Ślepe szczury szukały jedzenia raczej węchem, błąkały się, nie umiały trafić do miseczki. Szczury normalne i operowane szły bez żadnego wahania prosto do miseczek po wpuszczeniu do klatki. Między zachowaniem się szczurów normalnych, a zoperowanych nie znać było żadnej różnicy.

Opis tego doświadczenia nie mówi, czy zdolność widzenia otrzymano przez zrośnięcie się nerwu ocznego, poddanego doświadczeniu zwierzęcia ze szczątkiem włożonego do oczodołu oka? Bo jakże inaczej mogłoby zwierzę widzieć? Gdyby te doświadczenia były prawdą, na świecie nie byłoby ślepych. Wszystkim przeszczepionym oczu zwierzętom. Kobiety wybrałyby piękne oczy antylop, mężczyźni oczy sokółów i sów. Gdyby to tylko było prawdą.

Główne wygrane II kl. Loterii Państwowej.

Pierwszy dzień ciągnięcia.

- | | |
|---|-----------------------------|
| Mk. 1.000.000: | 6094. |
| Mk. 500.000: | 26737. |
| Mk. 250.000: | 25247. |
| Mk. 80.000: | 7582, 61567. |
| Mk. 50.000: | 11736, 23407, 41215. |
| Mk. 40.000: | 16120, 45754, 30902, 63596. |
| Mk. 30.000: | 2520, 16883, 18255. |
| Mk. 25.000: | 14033, 62922. |
| Mk. 20.000: | 7450, 18703, 18837, 56795. |
| 60683. | |
| Mk. 15.000: | 239?, 16494, 16617, 25712. |
| 26649, 37937, 39340, 40769, 45041, 48404, 68562, 77182. | |

(2)

Przemysł i handel

KTO POZBAWIA POLSKĘ CUKRU.

(*) Cukrownie w b. Kongresówce rozpoczęły ostatnio masowy wywóz cukru zagranicę via Gdańsk. W wywozie tym, odbywającym się za pośrednictwem Związku cukrowników i za wiedzą władz, bierze udział 12 cukrowni.

Część cukru idzie na zwykły eksport, część jako rekompensata za nawozy sztuczne, otrzymywane z zagranicy. Zagranica usilnie zabiega o nasz cukier. Największe starania w kierunku wywozowym czyni Polski Bank Przemysłowy. Jeśli tak dalej pójdzie, to tegoroczna wiosna i przednowek zapowiadają się bardzo niewesołe.

Giełda łódzka, z dnia 9 b. m.

	w plac.	żąd.	tran
Dolary St. Zjedn.	czeki 20500	20400	—
Franki belgijskie	gotówka 20350	20500	—
Franki francuskie	czeki 1240	1250	—
" "	gotówka 1525	1536	1340
Franki szwajcarskie	czeki 1355	1360	—
" "	gotówka 5875	5900	—
Korony austriackie	" 0 29	0 50	—
Funty angielskie	gotówka 32500	33000	322
" "	czeki 94300	94800	85050
Korony czeskie	" 570	580	—
Marki niemieckie	gotówka 2,	2,05	—
" "	czeki 1,85	1,95	2,
Miljonówka	" —	1700	—
Bank Związku Spółek Zarobkowych	" —	—	—

Giełda warszawska

Dol. St. Zjed.	20300	Dol. Kanad.	17,975
Marki niem.	2.	Funty	
Czeki i wpłaty.			
Belgia	1250	Londyn	92,750
Berlin	187	Nowy Jork	20,000
Gdańsk	187	Paryż	1545
Praga	562	Wiedeń	30
Akcja.			
Bank hand.	42000	Ostrowiec	88000
" Dyskont	32000	Radzki	39000
" Kredyt.	8300	Starachowice	45000
" Zjed. Z Pol.	10400	Zyrardów	1,550,000
Cukier	560000	Borkowski	7200
Drzewo	7100	Zegluga	3900
Lilpop	87000	Jabikowscy	11,000
Cegielni	63000	Nafta	5,000

Tabela składek członkowskich i zasiłków pieniężnych,

obowiązująca od dnia 2 stycznia 1923 r. w Kasie Chorych m. Łodzi oraz w Pow. Kasach Chorych w Pabjanicach i Tomaszowie Maz.

Zarobek członka			Odpowiada			Zasiłki pieniężne			
dzienny	tygodniowy	miesięczny	Placy ustawowej dziennej	Grupie zarobk.	Składka członkowska od pracown. tygodn.	Dla połoźnic tygodniowo	Dla chorych		Pogrzebowy śmierć ubezpieczonego
							dziennie	tygodniowo	
do 400	do 2,400	do 10,000	300	1	55	2 100	180	1,260	6,300
" 600	" 3,600	" 15,000	500	2	90	3,500	300	2,100	10,500
" 800	" 4,800	" 20,000	700	3	150	4,900	420	2,940	14,700
" 1,000	" 6,000	" 25,000	900	4	165	6,300	540	3,760	18,900
" 1,200	" 7,200	" 30,000	1,100	5	200	7,700	660	4,620	23,100
" 1,600	" 9,600	" 40,000	1,400	6	255	9,800	840	5,880	29,400
" 2,000	" 12,000	" 50,000	1,800	7	390	12,600	1,080	7,560	37,800
" 2,400	" 14,400	" 60,000	2,200	8	400	15,400	1,320	9,240	46,200
" 3,000	" 18,000	" 75,000	2,700	9	490	18,900	1,620	11,340	56,700
" 3,600	" 21,600	" 90,000	3,300	10	600	23,100	1,980	13,860	69,300
" 4,200	" 25,200	" 105,000	3,900	11	710	27,300	2,340	16,380	81,900
" 4,800	" 28,800	" 120,000	4,500	12	820	31,500	2,700	18,900	94,500
" 5,600	" 33,600	" 140,000	5,200	13	945	36,400	3,120	21,840	109,200
" 6,400	" 38,400	" 160,000	6,000	14	1,090	42,000	3,600	26,200	126,000
" 7,400	" 44,400	" 185,000	6,900	15	1,255	48,300	4,140	28,980	144,900
" 8,600	" 51,600	" 215,000	8,000	16	1,455	56,000	4,800	33,600	168,000
" 10,000	" 60,000	" 250,000	9,300	17	1,690	65,100	5,580	39,080	195,300
" 11,400	" 60,400	" 285,000	10,700	18	1,950	74,900	6,420	44,940	224,700
" 13,000	" 70,000	" 325,000	12,200	19	2,220	85,400	7,320	51,240	256,200
" 15,000	" 90,000	" 375,000	14,000	20	2,560	98,000	8,480	58,600	294,000
" 17,000	" 102,000	" 425,000	16,000	21	2,910	112,000	9,600	67,200	336,000
" 20,000	" 120,000	" 500,000	18,500	22	3,365	129,500	11,100	77,700	368,500
i wyżej	i wyżej	i wyżej	20,000	23	3,840	140,000	12,000	84,000	420,000

Kasa Chorych m. Łodzi.

Powiatowa Kasa Chorych w Pabjanicach.

Powiatowa Kasa Chorych w Tomaszowie-Maz.

(-) Dr. Ed. Giebartowski

Komisarz organizujący Kasy Chorych w Województwie Łódzkim.

(5837bsl)

Mieszkanie

ze składami lub 5-6 pokojowe bez składu potrzebne. Oferty: Południowa 42, m. 11, między godz. 3 — 4. (52b2)

Jest do objęcia posada

dla inteligentnego, ogólnie wykształconego człowieka, studenta lub przynajmniej maturzysty. Oferty pod „Z. J” składać należy w adm. „Rozwoju”. (5840b3)

Daje na raty

wszelką garderobę damską męską, oraz sweatry gotowe i na obstalunki. Pracownia A BERGE, Południowa 6 praw. o.

Piesek

czarny, nóżki na końcu żółte, sztyka biała—zagał. Odprowadzić za dobrem wynagrodzeniem A. Mordkiewicz, Piotrkowska 109. 5837

Placę

100% drożej kupuję brylanty, złoto, srebro zegarki, stare cępy, oraz różną biżuterję. Konstantynowska 7 Miłcho prawa otoczyć 1-sze piętr.

